CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 281 (8509) Niedziela, dnia 5 grudnia 1926 r. Rok XXXIV.



Briand po konferencji z Chamberlainem.

PARYŻ, 4. (Radio). Po wczorajszej konferencji z Chamberlainem, Briand oświadczył dziennikarzom francuskim i angielskim, co następuje: „Mówiliśmy o rozbrojeniu Niemiec, bliższych szczegółów jednakże powiedzieć nie mogę, dopóki kontrola wojskowa w Berlinie i Rada Ambasadorów, które tą sprawą się zajmują nie dadzą sprawozdań. Możliwem jest, że Liga Narodów obmyśli organizację, którąby zastąpiła kontrolę. Z powodu mowy Stressemana, Briand powiedział, że nie ma prawa zabronić mówić ministrom w ich państwie, co uważają za stosowne, aby sprawy nie popsuć. Nie trzeba zapominać, że traktaty w Locarno już uczyniły wiele złagodzeń w okupacji niemieckiej. Jednakże aby tak doniosła sprawa jak porozumienie w Locarno wydała owoce, szuka dłuższego czasu, jak trzy miesiące, które upłynęły od chwili wejścia Niemiec do Ligi Narodów. Polityka międzynarodowa nie może biedz z szybkością kinematografu. W końcu jeszcze jedno słowo: Konferencja nasza pozwoliła nam ujednostajnić zupełnie nasze zapatrywania, co do wszystkich spraw polityki zagranicznej i jestem przekonany, że tego samego zdania będą nasi koledzy z Ligi Narodów.

Albanja pod kuratelą Włoch?

BIAŁOGRÓD, 4. W jugosłowiańskich kołach politycznych olbrzymie wrażenie i zaniepokojenie wywołał artykuł w piśmie „Rjecz" który nazywa traktat włosko-albański wielką klęską polityki zagranicznej Jugosławji i stwierdza, że Albanja dostała się obecnie pod faktyczną kuratelę Włoch.

Nowy dekret prasowy w Radzie Prawniczej.

WARSZAWA, 4. Rada prawnicza zajmuje się obecnie nowym projektem ustawy prasowej. Po wydaniu opinji rada prawnicza projekt ten prześle radzie ministrów, która ze swej strony na jednem z najliższych posiedzeń go zaaprobuje i przedstawi do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Dekret prasowy będzie uwzględniać projekt ustawy dziennikarskiej, opracowany przez syndykat dziennikarzy i zawierać będzie obowiązki i prawa dziennikarza.

Nowy dekret wprowadza jurysdykcję sądów, a nie władz administracyjnych w przestępstwach prasowych. Dekret prasowy z 4-go listopada został wniesiony do sejmu li tylko w tym celu, by do czasu wydania nowego dekretu nie powstała luka.

Tajemnicza przesyłka ładunków.

KRAKÓW, 12. „Kurj. Por.": Organa policji tutejszej zakwestjonowały na stacji Kraków--Płaszów 7 313 kilogramów łusek i naboi karabinowych przesłanych przez handlarzy z Tarnowa, Jarosławia i Liski dla zastępcy firmy: „Metalowe zakłady hutnicze w Katowicach". Przesyłki były deklarowane jako drzewo opałowe. Stwierdzono, że między ładunkami znajdowało się 40 do 50 proc. ostrych nabojów karabinowych, a w następnych transportach nawet do 60 proc. Wyszło przytem na jaw, że w magazynie firmy przy ul. Ditla 93 w Krakowie znaleziono też łuski zmieszane z ostremi nabojami w ilości około 10 do 15%, ogólnej wagi 2.435 kg. Materjał ten z powodu braku zezwolenia ze strony M. S. Wojsk. przekazano do składnicy okręgowej artylerji w Krakowie. Sprawa ta wywołała dużą sensację w mieście. Śledztwo w toku.

Bezpodstawne plotki.

ŁÓDŹ, 4. Korespondent „Głosu Polskiego" telefonuje:

Podana przez „Gazetę Warszawską Poranną" wiadomość że rząd dąży do wywoływania konfliktu z sejmem w sprawie dekretu prasowego, jest, jak dowiadujemy się, bezpodstawną. Brak podstaw do tej informacji będzie oczywisty choćby z tego, że od czasu powrotu z Wilna premjer, marszałek Piłsudski konferował tylko z jednym jedy-

nym ministrem, p. Angustem Zaleskim przed jego wyjazdem do Genewy. Z żadnym z innych ministrów ani też z wicepremjerem Bartlem marszałek Piłsudski od 14 dni nie konferował. Oczywiście więc wszystkie wiadomości o tem, co rząd zamierza robić, są owocem fantazji.

Bezwartościowe czeki dolarowe w Łodzi.

ŁÓDŹ, 4. Szereg banków łódzkich otrzymał zwrócone przez banki amerykańskie czeki: Treasurer of the Unitets, Washington, D. C. oraz American Express Company (Trawelers Cheks). Banki te otrzymały wymienione czeki zwrócone przez banki amerykańskie, którym przesłano je do inkasa po upływie kilku miesięcy, jako niezrealizowane, a to skutkiem przedawnienia lub unieważnienia ich płatności. Należy tu bowiem zwrócić uwagę, że czeki te zachowują swą ważność tylko przez 3 lata od daty wystawienia. Zainkasowanie czeków ze starszą datą podlega specjalnej procedurze, która trwa najmniej 4 miesiące.

Wszechpolski zjazd kupców w Warszawie.

WARSZAWA, 4. W niedzielę, dnia 5 grudnia odbędzie się w Warszawie zjazd organizacji kupieckich z całej Polski. Zjazd będzie obradował na temat postulatów podatkowych kupiectwa oraz w sprawie wprowadzenia w byłej kongresówce izb handlowo-przemysłowych.

3 wyroki śmierci.

LWÓW, 4. Wczoraj w nocy zapadł w Samborze wyrok śmierci na 3 sprawców morderstwa, dokonanego w swoim czasie na osobie posterunkowego policji państwowej ś. p. Józefa Cieślaka. Sprawcami mordu byli Franciszek Zieliński, Jan Sznicer i Jan Prokop.

Echa mowy pos. Pragera.

ŁÓDŹ, 4. Warszawski korespondent „Głosu Polskiego" donosi:

Jak słyszeliśmy, minister sprawiedliwości, p. Meysztowicz, w rozmowie z jednym z wybitnych parlamentarzystów ziemiańskich oświadczył z powodu mowy pos. Pragera:

„W gruncie rzeczy ten młody człowiek miał rację. Słucham go spokojnie, bo ja przecież wcale nie byłem stronnikiem przewrotu majowego i żadnej rewolucji nie chciałem".

Walki w Chinach.

PARYZ, 4 (Radio). Agencja Havasa donosi z Amoi, że onegdaj wieczorem wojska kontońskie po krwawej walce ulicznej zajęły miasto Fuczau.

Wielki wynalazek w fotografji.

BERLIN, 4. (Radio). Donoszą z Hanoweru. że malarz pokojowy w Bad-Rehburg W. Witte przy pomocy zwykłej migawki i bez żadnych specjalnych przyrządów zdejmuje z natury fotografje kolorowe. Sposób w jaki Witto otrzymuje zdjęcia kolorowe trzymany jest jeszcze w tajemnicy.

Wachmistrz strzela do przodownika policji na dworcu w Białymstoku.

BIAŁYSTOK, 4. Na tutejszym dworcu kolejowym miało miejsce zajście między wojskowym i policjantem, w czasie którego wachmistrz żandarmerji Stanisław Kuźma strzelił do przodownika policji Franciszka Perstla. Po 5-ciu strzałach Perstla padł ciężko ranny. W stanie bardzo ciężkim przewieziono przodownika do szpitala. Wachmistrza Kuźmę aresztowano.

Terorr przeciwpolski na Litwie.

KOWNO, 4. Nauczyciele polskich szkół początkowych na prowincji litewskiej otrzymują listy następującej treści: Ostrzeżenie. Ostrzegamy Pana iż by do dnia 1 grudnia zrzekł się pełnienia obowiązków nauczyciela w szkole polskiej organizacji „Pochodnia". W przeciwnym razie czeka Pana sąd w związku walki z Polakami Następstwa jego wyroku będą dla Pana zgubne. Na listach podpisanym jest: Komitet 24-ej grupy Zw. Walki z Polakami.

KOWNO, 4. Ludność miasta Olity, na którego murach ukazały się terrorystyczne antypolskie odezwy. „Komitetu do walki z polakami", jest tak sterroryzowana, zwłaszcza ostatnim wybiciem szyb w żydowskim Banku, iż założone niedawno „Polskie Nadniemeńskie Tow. Drobnego Kredytu" nie może znaleźć w całem miasteczku lokalu, mimo. iż jest poddostatkiem wolnych mieszkań. Ludność nie chce wynajmować mieszkań polskiemu towarzystwu w obawie przed ewentualnem zdemolowaniem mieszkania lub pogromem.

Stressemann pojechał do Genewy.

BERLIN, 4. (Radio) Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem wyjechał do Genewy dr. Stressemann wraz ze sekretarzem stanu Schubertem.

Pożar.

PARYZ, 4 (Radio). Z Batavii donoszą, że w Magelanie spłonęła fabryka fajerwerków przyczem 9 ludzi straciło życie.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 4. Dolar w obrotach prywatnych 8,99.

Z Rady Miejskiej.

(Posiedzenie 60, z dnia 2 grudnia 1926 r.)

Posiedzenie o godz. 9 m. 5 otworzył prezes Michalski w obecności 17 radnych i 4 członków Magistratu. Początek obrad został przyjęty z małemi zmianami, również protokół z poprzedniego posiedzenia Rady, odczytany przez p. Dancygera.

Nadesłane pisma.

Prezes komunikuje o nadeszłych pismach, a mianowicie:

1) Tow. Gimn. „Sokół" o wybraniu 2-ch swoich członków: Pp. E. Sikorskiego i H. Kartasińskiego do Rady Wychowania Fizycznego. Pismo przyjęto do wiadomości z uwagą, że skład Rady Wych. Fiz. określa specjalny statut.

2) „Bratniej Pomocy" szkoły morskiej w Tczewie o subsydjum, ewent. stypendjum. Pismo skierowano do Komisji Finansowej.

3) Stow. właśc. nieruchomości w Kaliszu w kwestji urządzenia dodatkowych wyborów do Rady Miejskiej. Prezes oświadczył, że o ile w grudniu nie zapadnie jaka nowa uchwała Sejmu odnośnie regulaminu wyborczego, na co oddawna oczekuje się, uzupełniające wybory do Kaliskiej Rady Miejskiej przeprowadzone będą na początku Nowego Roku.

4) Związku pracowników miejskich — o jednorazową zapomogę, czy to w postaci remuneracji, czy też 13 pensji. Na wniosek rad. Chlebosza pismo odesłano do Magistratu i Komisji finansowej w celu przedstawienia konkretnych wniosków cyfrowych i wskazania źródeł pokrycia tego wydatku.

Preliminarz budżetu.

Po krótkim referacie prezydenta Szarrasa Rada M. bez dyskusji uchwaliła preliminarz budżetu na I kwartał 1927 r. w wysokości $^1/_4$ części zeszłorocznej sumy budżetowej.

Podatki! podatki!

Przewodniczący udziela głosu referentowi wydziału skarbowego magistratu, p. Moreau, który szczegółowo odczytuje program podatków miejskich na rok 1297. Stawki procentowe tych podatków nie różnią się od zeszłorocznych, za wyjątkiem podatku hotelowego, obrotowego i od rozklejania afiszów. A zatem uchwalone zostają w wysokości zeszłorocznej podatki: a) od patentów akcyzowych, b) od patentów handlowych i przemysłowych, c) od ładunków kolejowych, d) od zaprotestowanych weksli, e) od przepisania prawa własności nieruchomości, f) od spadków i darowizn, g) od psów, h) za prawo jazdy, i) od zbytku mieszkaniowego, j) od przedmiotów zbytku, k) od placów niezabudowanych, l) gruntowy, m) opłat kancelaryjnych, n) 25% dodatek do państw. podatku od nieruchomości na 1927 r. (tym razem bez obstrukcji!).

Pewną dyskusję wywołała kwestja podatku od samochodów — jako zbytek. Nikt w świecie nie uważa dziś samochodu za luksus, a tylko za środek lokomocji, od czego zresztą Magistrat pobiera już podatek oddzielnie. Pan Moreau wyjaśnił, że lekarze, inżynierowie i t. p., którym samochód służy do wykonywania prac swego zawodu, podatku od zbytku nie płacą, a tylko ci, którzy mają samochód dla osobistej wygody. Takich w Kaliszu jest b. mało.

Radny Sztorch jest innego zdania i zwraca uwagę, że szpitale kaliskie są w wielkiej potrzebie, braki znaczne, przyczem opowiada fakt nieprzyjęcia pewnego chorego przez D-ra Zukra do szpitala żydowskiego, ponieważ niema wydziału gruźliczego. A zatem potrzebne są pieniądze z podatków. Krótkie przemówienie swoje, radny Sztorch kończy następującym zwrotem: „Chcecie jeździć samochodami, to płaćcie podatek"!

Podatek ostatecznie uchwalono, czyli że samochody osobowe opodatkowane są dwa razy.

Dyskusję wywołał również podatek hotelowy w wysokości 25%. pomimo przekonywujących argumentów radnego Kwiatkowskiego i p Moreau, podatek obniżono do 10% z przyjęciem wniosku rad. Kalinowskiego, aby specjalna Komisja ustanawiała ceny za pokoje w hotelach Kaliskich, inaczej bowiem Magistrat straci podatek, a właściciel hotelu otrzyma cenę na swoją korzyść.

Na uwagę radnego Siemiatyckiego uchwalono, że dodatek komunalny dopodatku obrotowego wynosić będzie obecnie $^1/_4$ od podatku państwowego.

Podatek od niezabudowanych placów pozostawiono, choć zdawałoby się jest on nielogiczny, o ile chodzi o place z pod spalonych domów. Jest jednakże i druga strona medalu. Jak wyjaśnił p. Prezydent, wielu nie buduje tylko dlatego, że hipoteki ich są obciążone a budując, stworzą zabezpieczenie dla swoich wierzycieli. Jest więc pożądanem dla rozwoju miasta, aby właściciel placu się zmienił, a nie spekulował.

Wyłoniła się też sprawa taksówek, które zniknęły z miasta, gdyż Magistrat żądał podobno 2000 zł. podatku. Jest to zła plotka! Jak wyjaśnił prezydent, właściciele taksówek nie chcieli się zgodzić na przepisy Województwa, t. j. zaprowadzenia numerów i taksometrów (dziwna obawa!), oraz ubezpieczenie od wypadków, za co właśnie T-wa Asekuracyjne żądały około 1000 zł. Jakiś porządek musi być, przepisy takie spełniane są wszędzie, dlaczego więc kaliskie taksówki nie miałyby im podlegać? Narazie skończyło się na wycofaniu taksówek.

Wreszcze podatek od widowisk i rozklejania afiszów uległ zmodyfikowaniu, zaprowadzono zniżki indywidualne dla towarzystw miejscowych, we własnych lokalach, lecz nie od imprez obcych.

Pan Moreau oświadczył, że dwie zabawy cieszą się frekwencją w Kaliszu, t. j. maskarady strażackie i rauty na żydowski dom sierot. Magistrat pobiera normalny podatek od biletów od tych zabaw, a przecież, dlaczego Straż Pożarna urządza maskarady? Czy dla swej przyjemności? Zapewnie, chodzi tylko o zdobycie grosza dla tej instytucji, pracującej apolitycznie, bezpłatnie dla miasta i jej mieszkańców. Podatek od biletów jest pobierany, a potrącony potem z nikłego i tak już subsydjum dla Straży Pocóż więc przelewać z pustego w próżne!

Pan prezydent Szarras jest za rozwojem życia towarzyskiego i dlatego proponuje, aby zabawy towarzystw kaliskich, urządzone we własnych lokalach dla swoich członków, były wolne od podatku biletowego. Zupełnie słusznie!

Uchwalono wreszcie stosować w tych sprawach pewne ulgi, resp. zupełne zwolnienia.

Na wniosek prezesa Michalskiego uchwalono pobierać o 50% tańsze opłaty za rozklejanie afiszów o akademjach, odczytach urządzonych przez miejscowe towarzystwa oraz afiszów o akcji wyborczej.

Jedyne nieszczęście miał p. Moreau z nowym podatkiem o szyldach, napisach i t. p. Projekt ten upadł już w Komisji finansowej, pomimo to Magistrat wniósł go do Rady, chcąc, jak oświadczył p. prezydent zwrócić uwagę na samowolne, nieestetyczne malowidła (bohomazy) na ścianach Kalisza.

Na wniosek rad. Chlebosza wniosek o tym podatku odrzucono prawie jednogłośnie.

Przy tej okazji radny Kwiatkowski zwrócił uwagę na nieestetyczny wygląd rozklejanych afiszów na parkanach, szczególniej po deszczu. Postawienie specjalnych kiosków byłoby zupełnie na miejscu. Kilka kiosków w mieście uprzątnięto. Dlaczego?

Na tem skończyła się sprawa podatków, z których wiele uchwalono jako konieczność budżetową, bo zresztą Ustawa tego wymaga. Ach ta Ustawa!...

Wnioski.

Wniosek w sprawie usunięcia straganów z Nowego Rynku na plac około gazowni przesłano Magistratowi.

Poruszono kwestję hygjeny naszych piekarń, z których około 70% kwalifikuje się do zamknięcia.

Związek piekarzy zarządał, aby do Komisji sanitarnej był zapraszany jeden przedstawiciel piekarzy, co pastanowiono uwzględnić.

Odszkodowanie Kaliszowi.

Na zakończenie prezydent Szarras odczytał odpowiedź Ministerstwa w sprawie odszkodowania wojennego dla Kalisza, znaną już z „Gazety Kaliskiej". Pan prezydent zapewnia, że Rząd wypłaci to odszkodowanie, ale dopiero może w 1928 r., gdyż na ten rok dopiero będzie mógł wstawić do budżetu państwowego odpowiedni kredyt na amortyzację listów zastawnych. Miasto ma zarejestrowanych szkód na sumę 550000 rubli w złocie. Sprawy tej należy energicznie dopilnować.

Na tem przerwano o godz. 12 m. 40 posiedzenie, gdyż kilku radnych wyszło już z sali i nie było „quorum".

Następne posiedzenie Rady w czwartek 9 b. m.

P. S.

Z Teatru.

Dzisiaj wspaniałe widowisko „Noc Listopadowa" Wyspiańskiego, które w całem mieście wywołało ogólny entuzjazm. Jutro po południu po cenach zniżonych dowcipna lekka komedja: „Prawo pocałunku". Wieczorem zaś Teatr Polski występuje z premjerą sławnej farsy: „Pan naczelnik to ja", w której dowcip goni za dowcipem, a niesłychane qui pro qua piętrzą się jedno po drugiem z zawrotną szybkością. Pierwszorzędne tempo tej sztuce nadał dyr. M. Konstantynowicz, a role główne wykonają niezawodni: pp. Draczewska, Lubińska, Sławińska, Swietłoniówna i Tymowska, oraz pp. Aleksy, Dziewoński, Krell, Pawłowski, Szletyński i Winawer.

Przedsprzedaż biletów w Hurtowni Tytuniowej W. P. J. Wieczyńskiego, Główny Rynek 13. Sekretarjat wydaje ulgowe bilety ze zniżką 30%.

Kalendarzyk teatralny:

Dziś w sobotę wiecz. „Noc listopadowa",
Jutro w niedzielę po poł „Prawo Pocałunku",
" " wiecz. „Pan naczelnik to ja!" Premjera.

Wieczór p. Leona Wyrwicza.

Pan Wyrwicz ma już oddawna ustaloną reputację wybitnego komika estradowego. Występuje bez kostjumów, bez charakteryzacji, a powodzenie swoich monologów zawdzięcza bogatym środkom ekspresji oraz dużej zdolności obserwacji życia i ludzkich typów, które podaje naogół przerysowane, pod kątem widzenia karykatury. Mimo to przekonywuje słuchaczów, posiada entuzjastów swego talentu, a ludzi, chłodniej usposobionych wobec tego rodzaju produkcji, potrafi zaciekawić i rozweselić.

Monologi, których podkład stanowi satyryczne ujęcie w karykaturze pewnych przejawów życia, cieszą się większem powodzeniem, niżli „kawały", których celem jdst tylko doraźne rozśmieszenie słuchaczów zapomocą swoistej nadprodukcji środków aktorskich. Za wielki „plus" poczytuję p. Wyrwiczowi zupełne wyeliminowanie z monologów pornografji, idącej zwykle w parze u humorystów współczesnych z usiłowaniem ubawienia i rozśmieszenia mniej wybrednej części publiczności.

Gdyby p. Wyrwicz — ale to już jest moje osobiste zdanie — rzadziej używał słów „cholera" i „jak Bogam kocham". produkcje Jego zyskałyby na umiarze artystycznym i elegancji.

Na publiczność Kaliską p. Wyrwicz nie będzie się żalił, bo mimo dotkliwego zimna na sali, stawiła się licznie, przyjęła Go serdecznie i długotrwałemi oklaskami żegnała, że swoim humorem pozwolił jej wśród dwugodzinnego śmiechu zapomnieć o troskach codziennego życia.

Do widzenia, Kochany Wyrwiczu, prosimy o nas nie zapominać!

ZYGMUNT DZIERŻYŃSKI.

KRONIKA

4 GRUDZIEŃ	**SOBOTA** Barbary P. M., Piotra Chr. B. W. W. słońca g. 7 m. 23. Z. g. 3 m. 28. W. g. 6 m. 4 r. Z. g. 3 m. 24 pp.

— Przyjazd p. Wojewody łódzkiego do Kalisza. W dniu 17 b. m. o godzinie 10-ej z rana przyjedzie do Kalisza p. Wojewoda łódzki Jaszczołt i zabawi do dnia 18 włącznie. Program pobytu p. Wojewody jest następujący: Po śniadaniu u p. Starosty od godz. 11-ej do 1-ej w południe odbędzie się zwiedzanie biur starostwa, przedstawienie przez Starostę urzędników, wreszcie dekoracje krzyżemi zasługi referentom Koryckiemu i Tarnowskiemu.

Od godz. 1-ej do 2 ej p. Wojewoda przyjmować będzie zgłoszone delegacje; od godz. 2-ej do 3½ nastąpi zwiedzenie Magistratu i złożenie wieńca na tablicy pamiątkowej.

Od godz. 3½ do 6 pp. obiad u p. Starosty, wieczorem zaś od godz. 9-ej i pół raut. Na drugi dzień p. Wojewoda o godz. 9 i pół z rana zwiedzi Stannicę Ukraińską, poczem uda się na zwiedzenie urzędu gminnego i posterunku policyjnego w Opatówku, stąd o godzinie 11-ej i pół uda się do Liskowa Po obiedzie w Liskowie p. Wojewoda uda się w dalszą drogę.

— Nowe znaczki pocztowe z podobizną Chopina. Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów, która dla uświetnienia uroczystości chopinowskich z okazji odsłonięcia pomnika Fr. Chopina w Warszawie, kazała zaopatrywać przez tydzień wszystkie wychodzące z Warszawy listy specjalnym stemplem propagandowym, postanowiła ze względów propagandowych wydać znaczek pocztowy o wartości 40 groszy (opłata listu zagranicę) z podobizną Fryderyka Chopina.

— Wieczór benefisowy w restauracji Louwre znanego skrzypka H. Singera odbędzie się dziś t. j. w sobotę 4 b. m. Na benefis p. Singera złoży się nader urozmaicony program muzyczny i kabaretowy.

— 3-ci Wielki Koncert reprez. symfon. ork. 25 Dyw. Piech. (orkiestra zwiększona do 50 grających) odbędzie się w niedzielę, dnia 5 grudnia. Dochód przeznacza się na Towarzystwo Przeciwgruźlicze. Na zaproszenie kap. Ksionka, dyrekcję powyższym koncertem obejmie znany krytyk i kompoz. referent M. S. Wojsk. Kapt. B. SIDOROWICZ. W programie: Uwert. „Opowieść Zimowa" Moniuszki. Symfonia G-moll Mozarta. „Vasantasena" suita Halvorsena. Muzyka baletowa z „Dziadek do orzechów" Czajkowskiego i wstęp do op. „Tanhaüser" Wagnera.

Początek punktualnie o godz. 12 m. 10 po południu. Uprasza się Sz. Publiczność o wcześniejsze przybycie na koncert. Pozostałe bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. nabyć można w sobotę w Księgarni „Społecznej" ul. Wrocławska, obok kina „Miraż", a w dzień Koncertu w kasie Świetlicy od godz. 11-30 rano. Szczegóły w programach.

— Zarząd Związku Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych komunikuje, że w niedzielę, dnia 5 grudnia 1926 roku odbędzie się na rzecz bezrobotnych członków tegoż Związku przedstawienie.

Odegraną zostanie przez artystów teatru polskiego w sali Rzemieślników Chrześcijańskich sztuka w 3 ch aktach pod tyt. „Pan Naczelnik... to ja" —rzecz bardzo wesoła, w Kaliszu grana po raz pierwszy.

Początek przedstawienia o godz. 8.15. Zarząd Związku żywi nadzieję, że szerokie koła społeczeństwa kaliskiego poprą jego usiłowania, a więc licznie przybędą do teatru, chcąc w ten sposób przyjść z pomocą materjalną bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Ceny miejsc bardzo przystępne.

— Postrzeleni przez kłusownika. Dnia 2.XII. r. b. w godz. popołudniowych w lesie

majątku Dębe pow. Kaliskiego zostali postrzeleni z fuzji gajowy Zygmunt Wojtczak, zamieszkały we wsi Dębe pow. Kaliskiego i strzelec Michał Dziubek ze wsi Skarszew pow. Kaliskiego przez nieznanego kłusownika, który po postrzeleniu zbiegł. Rannych umieszczono w szpitalu Św. Trójcy w Kaliszu.

— **Drobny pożar.** Dnia 3. XII. r. b. o godzinie 3 w nocy przy ul. Al. Józefiny nr. 16 w mieszkaniu Flakowicza Henocha wybuchł pożar który przez poster. P. P. Golę i dozorcę tegoż domu został stłumiony.

— **Czy paszporty zagraniczne potanieją?** Podobno w najbliższym czasie mają się w Warszawie odbyć narady w sprawie obniżenia opłat paszportowych. Pogląd, że ograniczenia wyjazdów zagranicę wpływają pomyślnie na stan gospodarczy kraju, nie jest już popularny wśród sfer rządowych. Rząd zniósłby całkowicie opłaty paszportowe, na wzór innych państw europejskich gdyby nie nacisk zarządów uzdrowisk polskich, które bronią dotychczasowych ograniczeń wyjazdów zagranicę. — Rząd zamierza obecnie rozszerzyć kategorję paszportów ulgowych, a nie obniżać zasadniczych opłat paszportowych.

Kącik radjowy

Stacja w Stutgardzie. Otwarcie nowej wielkiej stacji radiowej w Stutgardzie odbyło się w niedzielę, dn. 28 listopada. Stacja ma siłę 10 K. W. i wysyła audycje na fali 379.7. Od przyszłego tygodnia będziemy podawać programu ze Stutgardu, gdyż audycje stamtąd w Kaliszu i okolicy słychać bardzo dobrze.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Mechaniczna Fabryka Dzianych Wyrobów B-ci Boraks w Kaliszu" podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z przepisami art. 514 i następnych Kodeksu Handlowego Sędzia-Komisarz rzeczony masy wyznaczył termin Ogólnego Zebrania wierzycieli tejże masy na dzień 15 grudnia 1926 r. o godz. 1-ej w południe na sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Kaliszu.

Przedmiotem zebrania będzie rozważanie sprawozdania syndyka tymczasowego, oraz bilansu przez niego sporządzonego, jak również kwestja układu lub ewentualnie zawarcia związku wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego.

Kalisz, dnia 3 grudnia 1926 r.

Syndyk Tymczasowy
A. Żardecki Adwokat.

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor H. RADWAN.